

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa M. B.
przeciwko Bankowi [...] Spółka Akcyjna w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 24 października 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 240 zł
(dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy w W. wyrokiem z dnia 24 października 2017 r., oddalił apelację powódki M. B. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 27 kwietnia 2017 r., oddalającego powództwo przeciwko pozwanemu Bankowi [...] Spółce Akcyjnej w W. o odszkodowanie (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej (pkt 2).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że zdarzenia, do których doszło po zrealizowaniu przez męża powódki transakcji w pozwanym Banku, będącym pracodawcą powódki, są przyczyną uzasadniającą rozwiązanie z powódką umowy

o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.). Mające wówczas miejsce zaniechanie powódki polegające na niepoinformowaniu pozwanego pracodawcy o transakcji dokonanej przez jej męża w celu uniknięcia działania w warunkach konfliktu interesów, ujawnieniu mężowi informacji poufnych odnośnie możliwej sprzedaży waluty, a wskazane jako przyczyny rozwiązania umowy o pracę wymienione w pkt 1, 3, 4c oraz 5 oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia, stanowiło zawinione naruszenie podstawowego obowiązku pracownika dbania o dobro zakładu pracy, chronienia jego mienia oraz zachowania w tajemnicy informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, wynikającego z art. 100 § 2 pkt 4 k.p. Powódka nie informując pracodawcy o transakcji walutowej swojego męża w sytuacji, gdy wzbogaciła się dzięki jej dokonaniu, działała w warunkach konfliktu interesów. Jego przejawem była sytuacja, w której wyrażała ona opinię w rozmowie z wiceprezesem pozwanego Banku w dniu 22 stycznia 2015 r., aby nie występować przeciwko klientom banku o anulowanie dokonanych przez nich transakcji.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, domagając się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego według norm przepisanych.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c., przez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków niezgodnych z zasadami logicznego rozumowania i przyjęcie, że skarżąca przekazała mężowi informacje rzekomo „poufne”, chociaż nie stwierdza tego zebrany materiał dowodowy, a ponadto nie miała wiedzy, którą mogłaby udostępnić klientom, w tym mężowi, co skutkowało uznaniem, że doszło do wypełnienia przyczyny podanej w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę, tj. naruszenia informacji poufnych, a dalej przyjęciem zasadności przyczyny rozwiązania stosunku pracy;

2) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 100 § 1 pkt 4 k.p. i art. 9 § 1 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że przez zachowanie polegające

na niepoinformowaniu pracodawcy o transakcjach dokonanych przez jej męża, co miało wypełniać złamanie obowiązku unikania konfliktu interesów i zachowania standardów etycznych wskazanych ogólnie w normach wewnętrznych Banku, skarżąca naruszyła podstawowy obowiązek pracownika w sposób ciężki, podczas gdy obowiązek poinformowania pracodawcy o transakcjach walutowych nie miał charakteru obowiązku pracowniczego zwłaszcza o charakterze podstawowym oraz nie można było wywieść takiego obowiązku z ogólnego obowiązku unikania/zgłaszania konfliktu interesów, czy zachowania zasad etycznych;

3) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 94 pkt 1, 9 i 10 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skarżąca dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci niepoinformowania pracodawcy o transakcjach dokonanych przez jej męża i miało to wypełniać obowiązek zidentyfikowania konfliktu interesów i złamania zasad etycznych obowiązujących w Banku, podczas gdy pracodawca nie poinformował pracowników (do 26 stycznia 2015 r.), że działanie normalnie niesankcjonowane (wymiana walut) było w dniu 15 stycznia 2015 r. uważane za sankcjonowane czy niepożądane;

4) art. 52 § 1 pkt 1 k.p, przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skarżąca przez niepoinformowanie pracodawcy o transakcjach dokonanych przez jej męża (co miało wypełniać złamanie obowiązku unikania konfliktu interesów i zachowania standardów etycznych wskazanych ogólnie w normach wewnętrznych Banku) działała w warunkach winy w postaci rażącego niedbalstwa, podczas gdy z całokształtu postępowania pracownika wynika, iż zachowała minimalne zasady prawidłowego zachowania zwracając się do przełożonych i osób odpowiedzialnych za awarię z pytaniem co się stało oraz jak ma zachować się względem klientów, na co otrzymała odpowiedź, że sytuacja jest opanowana i nie dotyczy to jej klientów;

5) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 45 § 1 i art. 30 § 4 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wystarczające jest podanie przez pracodawcę szeregu przyczyn mających uzasadniać rozwiązanie stosunku, z których żadna nie jest samoistną przyczyną wystarczającą do rozwiązania stosunku pracy, a sąd pracy może wyinterpretować z nich, jakie łącznie przewinienie pracodawca zarzuca pracownikowi, podczas gdy przyczyna wskazana w

oświadczeniu pracodawcy ma być prawdziwa, rzeczywista i konkretna, a sąd pracy jest związany przyczyną podaną w tym oświadczeniu;

6) art. 100 § 2 pkt 4 k.p. w związku z art. 8 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pracodawca mógł nałożyć na pracownika dany obowiązek, podczas gdy wyciąganie konsekwencji względem pracownika za działanie w warunkach konfliktu interesów, których źródłem ma być prowadzenie wspólnego konta przez pracownika i klienta Banku, w sytuacji w której pracownika do takich działań uprzednio zachęcano jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, polegającego na odpowiedzi na budzące wątpliwości/nierozstrzygnięte jednoznacznie w orzecznictwie i doktrynie prawniczej pytanie o: 1) minimalny stopień konkretyzacji podstawowych obowiązków pracownika z uwzględnieniem tego, czy zachowanie pracownika dopuszczalne w zwykłym toku czynności może bez stosownego dodatkowego wskazania, stanowić podstawę ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku pracownika; 2) sposób przedstawienia przyczyny rozwiązania stosunku pracy; 3) minimalny stopień konkretyzacji zachowania będącego czynem, który pracodawca uważa za podstawę rozwiązania stosunku pracy; 4) stopień związania sądu pracy przyczyną wskazaną w oświadczeniu pracodawcy; 5) relacji pomiędzy obowiązkiem pracownika a skorelowanym z nim obowiązkiem pracodawcy.

Ponadto, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie w jakim Sąd odwoławczy oparł się o fakty niemające potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wnioskował o odrzucenie skargi, ewentualnie o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącej na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistego uzasadnienia skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Stosownie do utrwalonego orzecznictwa, powołując się na przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., skarżący powinien mieć na uwadze, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy

jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011; z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny

i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Przedstawione w skardze „zagadnienia prawne” nie zostały oparte na żadnych konkretnych przepisach prawa, w związku z którymi zostały one sformułowane, gdyż wywody skargi w tym zakresie sprowadzają się do przytoczenia poglądów doktryny i orzecznictwa na temat różnych teoretycznych aspektów rozwiązania stosunku pracy z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., jednak przedstawione w skardze pytania np. o „sposób przedstawienia przyczyny rozwiązania stosunku pracy”, „minimalny stopień konkretyzacji zachowania będącego czynem, który pracodawca uważa za podstawę rozwiązania stosunku pracy” czy „stopień związania sądu pracy przyczyną wskazaną w oświadczeniu pracodawcy” nie wskazują na czym ma polegać rzekomo istotne zagadnienie prawne, a ich ogólnikowy sposób sformułowania w żadnej mierze nie może zostać uznany za „pogłębioną argumentację prawną” w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2017 r., II CSK 332/17, LEX nr 2415929; z dnia 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07, LEX nr 884988; z dnia 9 lutego 2011 r., III SK 41/10, LEX nr 1001321). Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie wnoszącego skargę w prawidłowym jej redagowaniu. Stąd przedstawiony w skardze problem należało uznać za pozór przesłanki przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Tylko dla porządku warto zatem nadmienić, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się odnośnie do obowiązku podania przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. W wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., I PK 19/17 (LEX nr 2492099) oraz z dnia 24 października 2017 r., II PK 307/16 (LEX nr 2427155), przypomniano - w nawiązaniu do utrwalonego poglądu judykatury - że „z mocy art. 30 § 4 k.p. na pracodawcy spoczywa obowiązek wskazania w pisemnym oświadczeniu woli przyczyny owego rozwiązania. Przyczyna ta powinna być prawdziwa i konkretna.

Konieczne jest zatem precyzyjne określenie czynu pracownika. Istotny pozostaje bowiem przede wszystkim fakt - działanie lub zaniechanie pracownika - z którego pracodawca wywodzi skutki prawne, natomiast nie jest ważne, dlaczego pracodawca kwalifikuje to zachowanie jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Jeżeli w oświadczeniu woli o rozwiązaniu niezwłocznym, poza ujęciem zarzucanego czynu i jego kwalifikacją jako ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, znajdują się jakieś inne elementy (twierdzenia) związane z tym czynem czy jego oceną, to nie mają one znaczenia z punktu widzenia 'prawdziwości' podanej przyczyny. Wskazanie przyczyny lub przyczyn rozwiązania stosunku pracy przesądza o tym, że spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w ich granicach. Okoliczności podane pracownikowi na uzasadnienie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy, a następnie ujawnione w postępowaniu sądowym, muszą być takie same, zaś pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusznością tejże decyzji. Podana przyczyna powinna być przy tym na tyle konkretna i zrozumiała, aby nie stwarzała wątpliwości interpretacyjnych, przy czym interpretacja ta nie polega na wykładni oświadczenia woli, lecz na ustaleniu, jak pracownik powinien był i mógł ją zrozumieć w kontekście znanych mu okoliczności złożenia oświadczenia o zwolnieniu dyscyplinarnym. Przyczyna rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika musi być bowiem zrozumiała dla adresata oświadczenia woli, a nie - po pierwszej lekturze - dla sądu. Konieczność skonkretyzowania przyczyny zwolnienia pracownika nie oznacza jednak obowiązku opisanie jej w sposób drobiazgowy. Stopień uszczegółowienia stawianych pracownikowi zarzutów zależy od tego, jaka przyczyna została podana i jakie są jej uwarunkowania".

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia także warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich

domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne

jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Wniesiona skarga w żadnym zakresie wymienionych wyżej warunków nie spełnia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c.